

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://www.karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/72713,Kajdanki-i-kosztowne-zarty-Seria-incydentow-na-lotnisku-w-Balicach.html>
23.07.2026, 21:46

Kajdanki i kosztowne żarty. Seria incydentów na lotnisku w Balicach

Joanna Nogal-Gromala
21.07.2026

Awantury na pokładzie, wulgaryzmy wobec załogi oraz nieodpowiedzialne żarty o posiadaniu niebezpiecznych narzędzi to bilans ostatnich dni na lotnisku. Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Krakowie – Balicach aż kilka razy interweniowali wobec pasażerów, którzy zlekceważyli obowiązujące procedury i złamali prawo lotnicze. Dla dwójki podróżnych bezmyślne zachowanie zakończyło się wysokim mandatem, a dla jednego – przymusowym pobytem na izbie wytrzeźwień.

Do pierwszej interwencji doszło na pokładzie samolotu rejsowego przylatującego do Krakowa ze Szwajcarii. Kapitan statku powietrznego poprosił o pilne wsparcie funkcjonariuszy Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. Powodem zgłoszenia był pasażer, który w trakcie lotu nie wykonywał poleceń załogi oraz zachowywał się wulgarnie. Tuż po lądowaniu na lotnisku, na pokład weszli funkcjonariusze z Zespołu Interwencji Specjalnych PSG w Krakowie – Balicach. Pasażer wraz ze swoim bagażem, w asyście pograniczników, udał się do hali przylotów celem realizacji czynności służbowych w postępowaniu mandatowym. Mężczyzna wykonywał wszystkie polecenia i nie było konieczności zastosowania wobec niego środków przymusu bezpośredniego. Został ukarany mandatem karnym.

Kolejny incydent to dowód na to, że lotnisko nie jest miejscem na testowanie poczucia humoru. Obywatel Polski, planujący urlop w Dubaju, podczas kontroli bezpieczeństwa zakomunikował, że w jego walizce znajduje się bomba oraz noże. Po przybyciu na miejsce funkcjonariuszy Zespołu Interwencji Specjalnych okazało się, że mężczyzna chciał sobie zażartować z pytań zadawanych przez obsługę rejsu. Funkcjonariusze sprawdzili jego bagaże pod kątem przedmiotów zabronionych zarówno przy pomocy urządzenia rentgenowskiego jak i manualnie. Wynik okazał się negatywny. Dane mężczyzny nie figurowały też w dostępnych bazach danych. W związku z naruszeniem art. 210 ust. 1 pkt. 5a Ustawy Prawo Lotnicze został on ukarany grzywną w drodze mandatu karnego.

Trzeci przypadek dotyczy obywatela Polski, który przyleciał do Polski z Bułgarii. Mężczyzna znajdował się pod wpływem alkoholu i w trakcie rejsu ignorował upomnienia oraz bezpośrednie polecenia personelu. Na miejscu pojawili się funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych PSG w Krakowie – Balicach. Według załogi statku powietrznego, podróżny miał nie wykonywać poleceń, był wulgarny i próbował wejść do kabiny pilotów. Powyższymi czynami naruszył porządek na pokładzie statku powietrznego, co stanowi wykroczenie w związku z Ustawą Prawo Lotnicze art.210. ust1 pkt.9 z dnia 3 lipca 2002r. Pasażer został wyprowadzony z samolotu w asyście funkcjonariuszy ZIS i przewieziony do Placówki SG w Krakowie – Balicach. Ponieważ nie wykonywał poleceń wydawanych przez funkcjonariuszy oraz stwarzał dla nich zagrożenie zachowując się agresywnie, zostały wobec niego zastosowane środki przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek. Na miejsce został wezwany patrol policji, który po przebadaniu podróżnego alkomatem, przewiózł go do izby wytrzeźwień.

Karpacki Oddział Straży Granicznej regularnie apeluje do podróżnych o rozagę i przypomina, że incydenty na pokładach samolotów oraz w terminalach pasażerskich są traktowane z najwyższą powagą. Nieprzemyślane słowa o ładunkach wybuchowych, agresja słowna czy ignorowanie poleceń załogi to najprostsza droga do ukarania mandatem, wycofania podróżnego z rejsu a w skrajnych przypadkach – wyroku karnego lub zakazu lotów u danego przewoźnika.

